

**Teza: rola pełnomocnika procesowego**

**Zarzut skarżącego zdaje się wynikać z oczekiwania jednakowego działania radcy prawnego na rzecz wszystkich stron procesu, prawie jak bezstronny sąd. Zarzut ten jest zatem wynikiem niezrozumienia istoty i zasady prowadzenia sporów sądowych w postępowaniach cywilnych oraz roli pełnomocnika procesowego.**

Sygn. akt **WO 45/17**

## POSTANOWIENIE

z dnia 17 maja 2017 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie** w składzie:

**Przewodniczący:** SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Teresa Famulska

SWSD Piotr Trębicki - sprawozdawca

**Protokolant:** Kamila Kamińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 17 maja 2017 r. sprawy radcy prawnego B. N.

odwołania skarżącego od postanowienia Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2016 r., sygn. akt GRD 10/2016, o odmowie wszczęcia dochodzenia

**postanawia:**

1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
2. kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej kwocie 1.000 zł (słownie złotych: jeden tysiąc) przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

W dniu 31 marca 2017 r. do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego KIRP wpłynęło Zarządzenie Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 3 lutego 2017 r. w sprawie przyjęcia zażalenia P. M. Z. na Postanowienie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego KIRP o odmowie przyjęcia zażalenia z dnia 18 sierpnia 2016 r., w sprawie r.pr. B. N. – sygnatura akt: GRD 10/2016.

Wnioskodawca – Pan M. Z., zwrócił się do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Rzeszowie ze skargą na postępowanie radcy prawnego – B. N., wnioskując o wyciągnięcie w stosunku do zainteresowanej konsekwencji prawnych.

Skarżący – Pan M. Z. podniósł w skardze, że jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą: Zakład (...) w miejscowości B., w trakcie spotkania z zarządem spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., był zastraszany i został przymuszony do podpisania niekorzystnych dla siebie oświadczeń / umowy. W spotkaniu tym wg skargi aktywną rolę miała pełnić radca prawna - B. N..

Ponad Skarżący w swej skardze podnosi także, że radca prawny - B. N. przed sądem powszechnym w sprawie o zapłatę, zataiła szereg dokumentów. W szczególności miał na myśli dokument, w którym Skarżący próbuje uchylić się od skutków oświadczenia woli (oświadczeń / umowy podpisanych w trakcie w/w spotkania w siedzibie spółki (...) Sp. z

o.o. z siedzibą w R.). Tym samym B. N. miała wprowadzić w błąd sąd powszechny, a Skarżącego narazić na koszty w wysokości 20.000 zł, gdyż musiał je jako opłatę sądową uiścić na rzecz sądu powszechnego.

W wyjaśnieniach z dnia 24 lipca 2016 r. radca prawny B. N. między innymi wskazała, że:

1.

zanim skierowała pozew o zapłatę – skierowała ją do postępowania pojednawczego w sądzie powszechnym, w którym to skarżący był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – jednak do ugody nie doszło;

2.

umowa w sprawie zaległych zobowiązań z dnia 15 maja 2014 r. oraz tzw. podsumowanie wydanego towaru i wypłaconych kwot za lata 2011 do 2014, których kserokopie zostały załączonego przez Skarżącego, stanowią dowody w sprawie przed Sądem Okręgowym w R. z tym, że pozwem została objęta kwota 515.000 zł, wymieniona jako wynikająca z umowy suma rat wymagalnych na dzień wystąpienia z powództwem;

3.

nie zna przesłanego jej wraz ze skargą kserokopii dokumentu nazwanego jako „zakupy dokonywane w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. 2012 rok”;

4.

Skarżący M. Z. wniósł zarzuty od nakazu zapłaty wydanego w sprawie i został częściowo zwolniony z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w sprawie;

5.

Skarżący, o ile jego twierdzenia są słuszne, będzie mógł skutecznie uzyskać korzystne dla siebie orzeczenie w sądzie.

Następnie radca prawny B. N. oświadczyła, że nie uczestniczyła w żadnych spotkaniach z udziałem Pana M. Z. w siedzibie (...) Sp. z o.o. i nie są jej znane okoliczności zawarcia tej umowy. Zaś uprzednio S. w piśmie do sądu powszechnego (Sąd Okręgowy w R. Wydział VI Gospodarczego, sygn. akt: (...)), z imienia i nazwiska wskazał zupełnie innego pełnomocnika (...) Sp. z o.o., który miał uczestniczyć przy tych czynnościach. Skarżąca wyjaśniła też, że M. Z. widziała po raz pierwszy w 2016 roku, kiedy to on sam zadzwonił do niej prosząc o spotkanie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, po przeanalizowaniu w ramach postępowania sprawdzającego dokumentów, a także mając na względzie wyjaśnienia zainteresowanego radcy prawnego B. N., ustalił i zważył, co następuje:

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie stwierdza naruszenia przez radcę prawnego B. N., obowiązującego, w okresie objętym skargą, Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do Uchwały nr 8/VII/2010 z dnia 28 grudnia 2010 r. Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W szczególności zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie naruszono art. 6 ust 1 tego Kodeksu, z którego treści wynika, że radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie uznał za udowodnionego zarzutu zastraszania i przymuszania skarżącego do podpisania umowy z dnia 15 maja 2014 r. Na te okoliczności nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dowodów, a ponadto Skarżący sam w różnych pismach wskazywał na różne osoby mające dopuszczać się w/w działań. Należy podzielić pogląd Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, iż zarzuty w zestawieniu z wyjaśnieniami zainteresowanej

budzą zastrzeżenia co do wiarygodności. Mają też charakter wysoce ogólnikowy i emocjonalny, i kończą się przed podaniem konkretnych faktów i dowodów na ich poparcie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie uznaje za przewinienie dyscyplinarne radcy prawnego faktu podania w pozwie dokumentów uzyskanych przed radcą prawnego od powoda, a służących i mających na celu udowodnienie roszczenia. Radca prawny nie jest bowiem obowiązany podawać w pozwie dowodów czy twierdzeń, mających na celu podważenie stanowiska własnego klienta, a przemawiających na korzyść drugiej strony. Zaś Skarżący nie stawia radcy prawnemu B. N. nagannego zarzutu usunięcia z akt sprawy, przerobienia czy zniszczenia jakiegoś dokumentu, ale zarzut niezłożenia w pozwie dokumentów pochodzących od powoda, a co do zasady kwestionowanych przez powoda. Dokumenty te winna i miała możliwość przedłożenia sama zainteresowana strona w toku procesu, co jest standardem w postępowaniach tego typu.

W tym zakresie zarzuty Skarżącego zdają się wynikać z oczekiwania równego działania radcy prawnego na rzecz wszystkich stron procesu, niejako jako bezstronny sąd. Zarzut ten jest zatem wynikiem niezrozumienia istoty i zasady prowadzenia sporów sądowych w postępowaniach cywilnych. To samo można powiedzieć o kolejnych zarzutach Skarżącego, to jest o pomijaniu przez radcę prawnego B. N. faktu psychiatrycznego leczenia się Skarżącego. W tym wątku znów można odnaleźć zarzut braku działania na rzecz Skarżącego, czy w trosce o interesy Skarżącego.

Dla zasady przywołać należy art. 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym pomoc świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na rzecz których jest wykonywana. Z przewinieniem zawodowym skutkującym odpowiedzialnością dyscyplinarną mamy do czynienia wówczas, gdy radca prawny przy wykonywaniu konkretnych czynności zawodowych na rzecz klientów, nie zachowa wymogu sumienności i należytej staranności.

Z uwagi na treść art. 17 § 1 pkt. 1 kpk, stanowiącego, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czynu nie popełniono, albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uznaje, że w rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia zaistnienia deliktu dyscyplinarnego radcy prawnego.

Na podstawie art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych oraz § 1 ust. 1 pkt 1 uchwały Nr 86/IX/2015 r. Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciążono Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.